



Śląsk stawia na innowacje. Jak region zmienia postindustrialne dziedzictwo w nowoczesną gospodarkę?

Województwo Śląskie nie jest już tylko krainą węgla. Region, który przez dekady był synonimem przemysłu ciężkiego, dziś przeżywa prawdziwą metamorfozę. Dzięki wspólnym wysiłkom, tereny po dawnych kopalniach i hutach zamieniają się w nowoczesne centra technologiczne, przyciągając firmy z sektora IT, przemysłu zbrojeniowego i zielonej energii.

Przez dziesięciolecia województwo śląskie było sercem polskiego przemysłu, a jego tożsamość nierozdzielnie związana z węglem. To na Śląsku, w szczytowym okresie na początku lat 90. XX wieku, zatrudnienie w górnictwie sięgało nawet 400 tys. osób. Dziś te liczby wyglądają zupełnie inaczej - liczba pracowników w tym sektorze spadła do około 70 tys., co doskonale obrazuje skalę transformacji. Jak podkreśla Leszek Pietraszek, wicemarszałek województwa śląskiego, to proces nieunikniony, ale tym razem odbywa się on w zupełnie innych warunkach niż np. jeszcze w latach 90. XX wieku. - Dzisiejszy Śląsk i świadomość jego mieszkańców są zupełnie inne. Górnicy zdają sobie sprawę z ryzyk, są dobrze wykształceni i wiedzą, czego chcą od życia. Co najważniejsze, transformacja odbywa się w regionie, gdzie bezrobocie wynosi niespełna 4%. Jestem przekonany, że górnicy bardzo szybko znajdą zatrudnienie. To ludzie nauczeni ciężkiej, rzetelnej pracy. Takich pracowników rynek zawsze będzie potrzebować - podkreśla Leszek Pietraszek.

Jak dodaje, kluczową kwestią jest wcześniejsze przygotowywanie do procesu zamykania kopalń. - Mam wrażenie, że skutecznie przebiliśmy się z ideą, by o likwidacji kopalni rozmawiać kilka lat wcześniej, a nie w momencie, gdy jest już zlikwidowana. To konieczne, żeby górnicy dostali pomoc w zdobyciu nowych kompetencji, a jednocześnie, żeby wspólnie z przedsiębiorcami pracować nad planami zagospodarowania terenów pogórnich - wyjaśnia Leszek Pietraszek.

Sto tysięcy miejsc pracy w KSSE

Instytucją, która odgrywa znaczącą rolę w transformacji regionu jest Katowicka Specjalna Strefa Ekonomiczna. Jej działania polegają m.in. na racjonalnym zagospodarowywaniu terenów, w tym pogórnich i poprzemysłowych, tak, aby stały się one przestrzenią dla inwestorów, skutecznie zresztą pozyskiwanych przez KSSE od lat.

- Nasze działania poparte są konkretnymi liczbami: w Strefie funkcjonuje ponad siedemset firm, które wykreowały ponad tysiąc projektów inwestycyjnych o łącznej wartości około pięćdziesięciu miliardów złotych i stworzyły sto tysięcy miejsc pracy - wylicza Rafał Żelazny, prezes KSSE.

Strefa angażuje się w liczne przedsięwzięcia, w tym w projekt Regionalnego Obserwatorium Procesu Transformacji 2.0 (ROPT 2.0), którego celem jest wsparcie i usprawnienie zarządzania procesem sprawiedliwej

transformacji w województwie śląskim, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień rynku pracy, dywersyfikacji działalności gospodarczej oraz potencjału terenów poprzemysłowych.

Po pierwsze: Branża zbrojeniowa

Transformacja województwa śląskiego to jednak zdecydowanie coś więcej niż tylko rezygnacja z węgla - to przede wszystkim otwieranie się na nowe branże. Prezes KSSE dużej szansy dla regionu upatruje w przemyśle zbrojeniowym.

- W 2025 roku polski budżet zakłada rekordowe wydatki na obronność w wysokości 186,6 mld zł, co stanowi 4,7% planowanego PKB. Jest to znacznie więcej niż w poprzednich latach. W dzisiejszej sytuacji geopolitycznej zwiększanie wydatków na obronność i inwestycje w przemysł zbrojeniowy to niewątpliwie konieczność. Upatruję w tym także szansę na wsparcie innowacyjności polskiej gospodarki, a tym samym gospodarki naszego regionu - twierdzi Rafał Żelazny.

Jego zdaniem potencjał do rozwoju mają zarówno firmy z branży obronnej, jak i te kooperujące z tym sektorem, w tym przemysł ciężki, który przechodzi transformację. Stwarza to szansę dla hutnictwa oraz dla górnictwa w segmencie węgla koksowego.

Warto podkreślić w tym kontekście, że 11 lipca br. doszło do nowelizacji Rozporządzenia w sprawie pomocy publicznej udzielanej niektórym przedsiębiorcom na realizację nowych in-

westycji. Tym samym rozszerzono katalog firm, które mogą uzyskać pomoc w ramach Polskiej Strefy Inwestycji, czyli zwolnienia podatkowe związane z realizowanymi inwestycjami. Daje ona duże możliwości dla firm zajmujących się produkcją broni, amunicji oraz materiałów wybuchowych. - W naszym regionie funkcjonują firmy z przemysłu obronnego, z którymi już obecnie współpracujemy, tym niemniej wspomniana zmiana przepisów stworzy nowe możliwości dla KSSE - podkreśla Rafał Żelazny.

Nowe technologie motorem napędowym regionu

Poza zbrojeniówką, perspektywiczne są również inwestycje związane z gospodarką obiegu zamkniętego (np. energia odnawialna) oraz z obszaru ICT (w tym centra przetwarzania danych). Wicemarszałek Leszek Pietraszek potwierdza ten kierunek rozwoju.

- Staramy się kształtować województwo w kierunku nowych technologii, ściągamy inwestorów, którzy mają rozwijać zieloną energetykę i technologie związane ze sztuczną inteligencją - mówi wicemarszałek.

Leszek Pietraszek zastrzega jednak: Uczymy się elastycznego zarządzania, nie chcemy budować sztywnych strategii, tylko reagować na okoliczności i w oparciu o nie przyciągać inwestorów. Mimo globalnych wyzwań i różnorakich trudności, ostatniego słowa w województwie śląskim nie powiedział jeszcze sektor automotive, który może

odegrać dużą rolę w procesie transformacji w kierunku Przemysłu 5.0.

Jak zatrzymać mieszkańców w Śląskiem? M.in. za sprawą atrakcyjnej oferty spędzania wolnego czasu

Aby województwo śląskie mogło w pełni wykorzystać swój potencjał, konieczne są także inwestycje podnoszące jakość życia, co mogłoby odwrócić pogarszającą się sytuację demograficzną. Rafał Żelazny zwraca uwagę, że należy realizować projekty tworzące nowoczesną, ale i zrównoważoną przestrzeń do zamieszkania oraz inne inwestycje o wysokiej wartości dodanej.

- Śląsk powinien stawiać na projekty, które podniosą szeroko rozumianą jakość życia mieszkańców w regionie. W związku z powyższym należy w dalszym ciągu realizować inwestycje podwyższające atrakcyjność przestrzeni publicznej, rozszerzające katalog możliwości spędzenia czasu wolnego oraz ambitne przedsięwzięcia w obszarze nowych technologii - podkreśla prezes KSSE.

W tym ostatnim obszarze dobrymi przykładami są nowoczesne huby technologiczne (np. Katowice, Żory, Tychy) oraz współpraca z międzynarodowymi ośrodkami mającymi doświadczenie w kreowaniu innowacji technologicznych (np. projekt The Innovation Policy Ignition Programme realizowany przez wiele podmiotów z woj. śląskiego wraz z Hughes Hall Cambridge University). Niewątpliwie ważne są również projekty infrastruktury

ralne, zwłaszcza w obszarze energetyki, które zapewnią jakość i dostępność sieci przesyłowych oraz OZE, co jest kluczowe do przyciągnięcia dużych inwestycji. Jednocześnie, jak mówi Rafał Żelazny, warto zdawać sobie sprawę z tego, że „do momentu operacyjnego uruchomienia i pozyskiwania energii atomowej należy prowadzić racjonalne inwestycje w sektorze tradycyjnych źródeł energii”.

Nowe miejsca pracy zamiast muzeów na terenach po kopalniach

W procesie zagospodarowania terenów pogórnich kluczową wydaje się z kolei współpraca spółek górniczych z samorządami i biznesem.

- Samorządy najlepiej wiedzą, czego potrzebują, a my musimy im pomóc, udostępniając środki unijne na rozwój biznesu. Nie chciałbym tworzyć kolejnych muzeów w miejscach, gdzie działały kopalnie, bo tych mamy pod dostatkiem. Najlepiej by było, żeby na tych terenach powstawały firmy i inicjatywy, które dadzą zatrudnienie kilkuset osobom - podkreśla Leszek Pietraszek.

I dodaje: Chcemy, by środki z kolejnej perspektywy unijnej były kierowane przede wszystkim na rozwój przedsiębiorczości. To przełoży się na miejsca pracy i wpływ z podatków dla samorządów, a młodzi ludzie nie będą musieli opuszczać naszego regionu. Wszystko to sprawi, że województwo śląskie nadal będzie się rozwijało tak dynamicznie i harmonijnie, jak obecnie.

